

Zabiorę Cię – KANCELARYA

Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie jutra słodki smak,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie słońce dla nas wschodzi,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie wolniej płynie czas,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie szczęściu nic nie grozi
Dość mam już pustych dni
I świąt, których nie było
Między nami jest coś,
Nie zaprzeczaj mi
Tyle mogę ci dać,
Solą życia jest miłość
Boisz się wielkich słów, to nie wstyd
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie jutra słodki smak,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie słońce dla nas wschodzi,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie wolniej płynie czas,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie szczęściu nic nie grozi
Czekam na jeden gest,
Wiara jest moją siłą,
Jestem pewien, że wciąż
Potrzebujesz mnie
Dzień przemija za dniem,
Znów nam siebie ubyło,
Życie zbyt krótko trwa,
Więc zdecyduj się!
Dość mam już pustych dni
I świąt, których nie było
Między nami jest coś,
Nie zaprzeczaj mi
Tyle mogę ci dać,

Solą życia jest miłość
Boisz się wielkich słów, to nie wstyd
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie jutra słodki smak,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie słońce dla nas wschodzi,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie wolniej płynie czas,
Zabiorę cię właśnie tam,
Gdzie szczęściu nic nie grozi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych